



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Ulotka Zarządu PPSD Galicji i Śląska wzywająca do zawarcia pokoju w związku z proklamacją "Rady Delegatów Robotników i Żołnierzy" - Kraków, 15.04.1917 r.

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

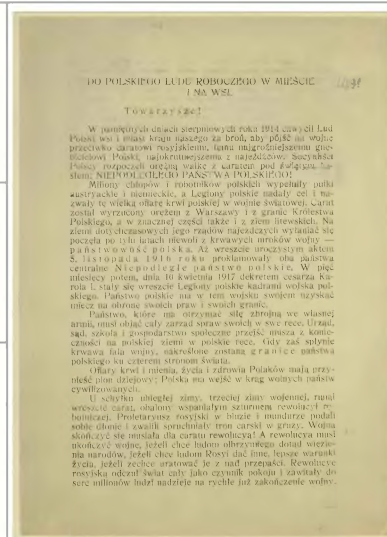
TR 040.091

Data wydania oryginału

1917

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



**NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY**

KULTURA+



DO POLSKIEGO LUDU ROBOCZEGO W MIĘŚCIE I NA WSI.

Towarzysze!

W pamiętnych dniach sierpniowych roku 1914 chwycił Lud Polski wsi i miast kraju naszego za broń, aby pójść na wojnę przeciwko caratowi rosyjskiemu, temu najgroźniejszemu gnębielowi Polski, najokrutniejszemu z najeźdźców. Socjaliści Polscy rozpoczęli orężną walkę z caratem pod świętym hasłem: NIEPODLEGŁEGO PAŃSTWA POLSKIEGO!

Miliony chłopów i robotników polskich wypełniły pułki austriackie i niemieckie, a Legiony polskie nadały cel i nazwały tę wielką ofiarę krwi polskiej w wojnie światowej. Carat został wyrzucony orężem z Warszawy i z granic Królestwa Polskiego, a w znacznej części także i z ziem litewskich. Na ziemi dotychczasowych jego rządów najeźdźczych wyłaniać się poczęła po tylu latach niewoli z krwawych mroków wojny — państwowość polska. Aż wreszcie uroczystym aktem 5. listopada 1916 roku proklamowały oba państwa centralne Niepodległe państwo polskie. W pięć miesięcy potem, dnia 10 kwietnia 1917 dekretem cesarza Karola I. stały się wreszcie Legiony polskie kadrami wojska polskiego. Państwo polskie ma w tem wojsku swojem uzyskać miecz na obronę swoich praw i swoich granic.

Państwo, które ma otrzymać siłę zbrojną we własnej armii, musi objąć cały zarząd spraw swoich w swe ręce. Urząd, sąd, szkoła i gospodarstwo społeczne przejść muszą z konieczności na polskiej ziemi w polskie ręce. Gdy zaś spłynie krwawa fala wojny, nakreślone zostaną granice państwa polskiego ku czterem stronom świata.

Ofiary krwi i mienia, życia i zdrowia Polaków mają przynieść plon dziejowy; Polska ma wejść w krąg wolnych państw cywilizowanych.

U schyłku ubiegłej zimy, trzeciej zimy wojennej, runął wreszcie carat, obalony wspaniałym szturmem rewolucyj robotniczej. Proletaryusz rosyjski w bluzie i mundurze podali sobie dłonie i zwalili spruchniały tron carski w gruzy. Wojna skończyć się musiała dla caratu rewolucją! A rewolucya musi ukończyć wojnę, jeżeli chce ludom olbrzymiego dotąd więzienia narodów, jeżeli chce ludom Rosyi dać inne, lepsze warunki życia, jeżeli zechce uratować je z nad przepaści. Rewolucye rosyjską odczuł świat cały jako czynnik pokoju i zawitały do serc milionów ludzi nadzieje na rychłe już zakończenie wojny.

W takiej chwili czujemy i my, socjaliści polscy obowiązek od którego żaden dzisiaj naród wolnym być nie może: Obowiązek oświadczenia głośnego i wyraźnego, że uważamy dzisiejszy okres walki naszej za okres, który może się skończyć pokojem słusznym, pokojem honorowym, w którym jedyną stroną zwyciężoną będzie carat i niewola nasza. Czyż bowiem rewolucya rosyjska może rękami świeżo dopiero z kajdan wyzwolonemi dusić naszą młodą niepodległość? Czyż państwo polskie, oparte o wolny związek Polski z Litwą nie jest konsekwencyą zwycięstw odniesionych nad caratem? Sztandar wolności Rosyi oznacza dla nas Niepodległość Polski i Litwy. Rewolucya w Rosyi nazywała się u nas zawsze powstaniem! I powstanie i rewolucya musiały ostrze swoje kierować w serce jednego i tego samego wroga — caratu.

Braterstwo ludów i pokój ludów głosząca rewolucya rosyjska może z nami choćby dzisiaj zawrzeć pokój na podstawie uznania prawa ludu polskiego i litewskiego do własnej ziemi, do wolności i niepodległości obu bratnich narodów.

Do takiego pokoju jesteśmy gotowi; i jeżeli taki pokój może być zawartym między Rosyą a nami, wówczas szkoda choćby jednego dnia rzezi wojennej, szkoda jednego naboju armatniego po obu stronach szanów! Taki pokój oznacza dla ludu polskiego gotowość natychmiastowego objawienia wzniosłych uczuć solidarności międzynarodowej, której chcemy hołdować szczerze i bez zastrzeżeń.

Zwracamy ten głos pokoju publicznie do bohaterskiej „Rady Delegatów Robotników i żołnierzy“.

Chcemy wobec świata całego zaznaczyć, że w walce z caratem ponosiliśmy ochoczo najcięższe ofiary wojny za wolność i niepodległość naszego narodu, nie pragnąc w niczem naruszyć cudzego prawa i cudzej wolności! Dziś, gdy carat runął, sądzimy, że na jego gruzach nie tylko wolna Rosya lecz i wolna Polska i Litwa powstać powinny.

A ta wolna, niepodległa Polska i Litwa to był jedyny nasz cel wojenny.

Gdy ten cel osiągniętym zostanie, wyciągniemy rękę do Braci Rosyan, do Braci całej cywilizowanej Rodziny Narodów, gotowi do przyjęcia pokoju, jako największego dobrodziejstwa sponiewieranej wojną Ludzkości.

Kraków, 15. kwietnia 1917.

ZARZĄD POLSKIEJ PARTII SOCYALNO-
DEMOKRATYCZNEJ GALICYI I ŚLĄSKA.